

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 17 i 18 lutego 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 41 (3943)

Wyd. A

Nakład 80.307

Budownictwo mieszkaniowe zagadnienia gospodarki i kultury w centrum uwagi

XI Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Rzeszowie

W dniu 16 bm. odbyła się XI Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Komitetu Miejskiego PZPR w Rzeszowie. W prezydium m. in. zasiadli tow.: Mikołaj Stańczyk z KC PZPR, Władysław Kruczek — członek KC i I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie, Robert Pisarski — sekretarz KW PZPR, Mieczysław Kaczor i Leonard Urban — członkowie Egzekutywy KW PZPR.

W imieniu komisji rewizyjnej złożył sprawozdanie tow. Leopold Dziedzic. Komisja rewizyjna stwierdziła, że praca Komitetu Miejskiego PZPR w Rzeszowie w okresie sprawozdawczym była dobra. Szeregi partyjne zwiększyły się o 2.184 nowych członków i kandydatów. Poprawił się także skład społeczny organizacji miejskiej. Wzrósł procent upartyjnienia robotników w zakładach pracy z 30,4 w roku 1960 do 32,2 w roku 1961. Do partii wstąpiło również wielu wysoko kwalifikowanych inżynierów i nauczycieli. Komisja zwróciła ponadto uwagę na pewne niedociągnięcia w pracy poszczególnych organizacji na terenie miasta. Opłata składek partyjnych w niektórych POP pozostawia wiele do życzenia.

Jako pierwszy w dyskusji zabrał głos tow. Piotr Blik, I sekretarz ustępującego KM PZPR. W swoim wystąpieniu poinformował delegatów o najważniejszych problemach, jakimi zajmowała się miejska organizacja w okresie sprawozdawczym, jak również o

pracach komisji problemowych (w liczbie dziesięciu), które poprzedziły konferencję miejską.

W dyskusji, jaka rozwinęła się w godzinach przedpołudniowych, delegaci omówili szereg problemów. M. in. poruszano sprawę budownictwa mieszkaniowego, rozwoju sieci placówek kulturalnych, przestępczości gospodarczej, dysproporcji zachodzących w handlu.

Mówiono także o sprawach światopoglądowych i konieczności podjęcia szerokiej akcji propagandowej, zmierzającej do wyeliminowania wpływów ideologii idealistycznej, której ulegają niektórzy członkowie partii.

Z chwilą oddania materiału do drukarni, obrady konferencji jeszcze trwały.

(kk)

III Krajowy Zjazd Ligi Kobiet rozpoczyna obrady

W DNIU wczorajszym opuścili Rzeszów udając się do Warszawy delegatki na III Krajowy Zjazd Ligi Kobiet, który obradować będzie w stolicy naszego kraju w dniach 17—19 lutego br. Delegatki reprezentować będą prawie 50-tysięczną rzeszę członkiń Ligi Kobiet i Kół Gospodyń Wiejskich z woj. rzeszowskiego. Wśród delegatek znajdują się przedstawieli zakładowe przemysłowych, lekarski, prawniczy, działaczkę społeczną. Są wśród nich posłanki na Sejm — Maria Augustyn i Teresa Król, przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego LK tow. Julia Smykałowa, radna WRN Irena Kruczek, a także sekretarz odpowiedzialny ZW LK Józefa Winiarz i inne.

Liga Kobiet w woj. rzeszowskim poświęca dużo uwagi przygotowaniu do Zjazdu. W związku z tym zorganizowano wiele spotkań w poszczególnych środowiskach, w których brały udział delegatki i aktywniejsze kobiety. Spotkania pozwoliły lepiej zapoznać się z problemami nurtującymi kobiety pracujące.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rewelacyjne odkrycie płetwonurków

Osada z wczesnego średniowiecza na dnie Zalewu Szczecińskiego

(AR) Rewelacyjnego odkrycia dokonali płetwonurkowie na dnie Zalewu Szczecińskiego — wpadli oni na ślady osady z wczesnego średniowiecza.

Zaczęło się od tego, że miejscowi rybacy skarżyli się na „pulańkę” w Zalewie, która niszczy im sieć. Niprz wyłgali oni jakiś złom, nie zwracając na niego uwagi. Ale ostatnio zainteresowała ich czaska oraz dobrze zachowany miecz i grot oszczepu. Rybacy zwrócili się do Muzeum Pomorza Zachodniego. Badania wykazały, że wydobyte przedmioty pochodziły z X—XI wieku.

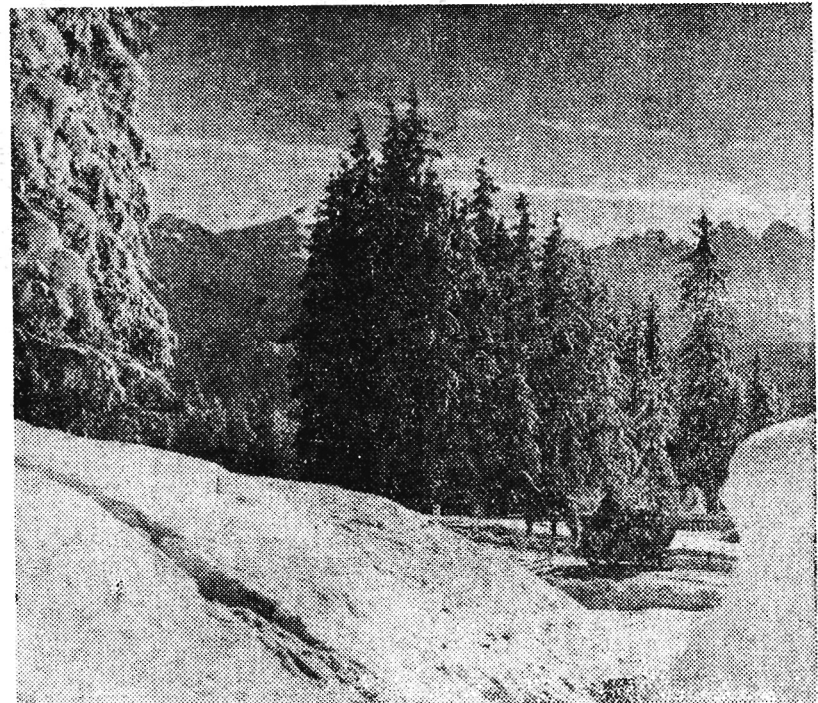
Archeolodzy postanowili zbadać dno Zalewu. Poszukiwania rozpoczęli szczecińscy płetwonurkowie. Najpierw z dna morskiego wydobyto część wielkiej łodzi wykonanej z drzewa dębowego (m. in. doskonale zachowane poszycie burty), której wiek ekspertyza ustala na około 600 lat. W trakcie dalszych badań podwodnych natrafiono na naczynia ceramiczne z XIII—XIV wieku oraz fragmenty starego budownictwa, najprawdopodobniej sięgającego czasów wczesnego średniowiecza.

Podobne poszukiwania mają być zorganizowane w dwu innych rejonach Zalewu Szczecińskiego oraz na rzece Dziwnie koło Kamienia Pomorskiego. Jak podają średniowieczne kroniki, poparte niedawnymi znaleziskami, na terenie przysiółki poszukiwani toczyła się walka księcia pomorskiego Bogustawa z Duńczykami.

Lot Glenna odroczone po raz dziesiąty

NOWY JORK
Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej zakomunikowała 16 bm. rano, że próba wystartowania amerykańskiego kosmonauty z amerykańskiego Johna Glenna na orbite okołoziemskiej ze względu na złe warunki atmosferyczne została ponownie odroczone.

Tak więc, lot Glenna w kosmos odwołano po raz dziesiąty z kolei.
Nie przewiduje się, aby następną próbę umieszczenia kabiny „Mercury” z Glennem na orbicie okołoziemskiej podjęto wcześniej, niż we wtorek 20 lutego.



Zima w Tatrach

Zawodnicy japońscy wybierają się na ostatni trening.
CAF — fot. Olszewski

Zakopane jak w bajce

Dziś o godz. 18. zabrzmieł hejnał FIS

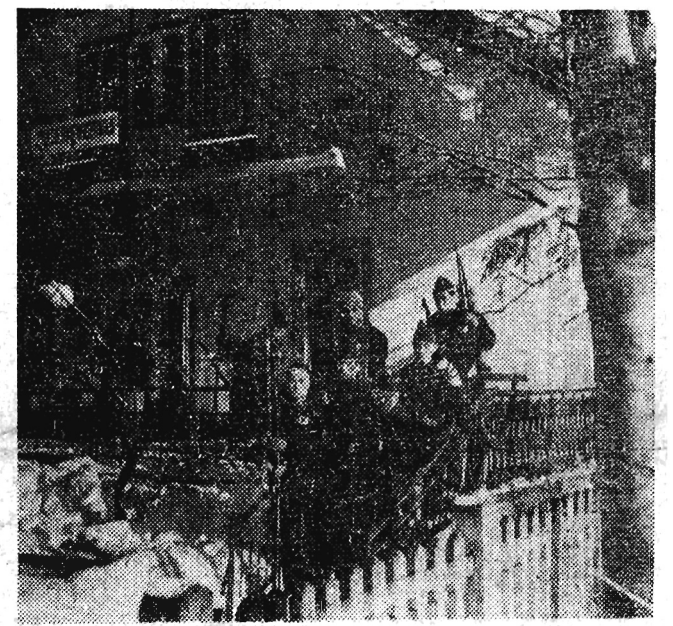
(DALEKOPISEM OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

Już tylko na godziny liczymy czas, dzielący Zakopane od otwarcia narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych. Dziś wieczorem rozbłysną nad miastem rakiety, zapalą się światła reflektorów i zabrzmieł hejnał mistrzostw. Na wspinałym stadionie zimowym pod Wielką Krokwią, zaprezentują się ekipy 19 państw, uczestniczących w zakopiańskiej imprezie. Będą Skandynawowie — wielcy faworyci mistrzostw, będzie ekipa doskonałych sportowców radzieckich, będą egzotyczni reprezentanci dalekiej Japonii, państwa organizującego najbliższe Igrzyska Olimpijskie. Serdecznie wszystkich powitamy. Owacja towarzyszyć będzie szczególnie tej ekipie, która jako ostatnia wkroczy na stadion. Będzie nią nasz zespół narodowy — biało-czerwoni...

Nie zabraknie serdecznych oklasków dla nikogo. W przeciwieństwie bowiem do niedoszłych, z winy dyskretnego sportowców NRD stanowiska rządu francuskiego, mistrzostw w konkurencjach alpejskich — naszej imprezie przyswiecać będą olimpijskie hasła solidarności i braterstwa sportowców z całego świata.

Dlatego też z dużym niesmakiem komentuje się tutaj inicjatywę delegata USA p. Mullina, który oficjalnie podczas obrad rady FIS zgłosił wniosek, aby zakopiańskich zawodów nie uznawać

(Ciąg dalszy na str. 2)



Nasz specjalny wysłannik donosi:

Narciarze zostali uratowani

W poprzednich numerach donosiliśmy o ciężkiej sytuacji 70-osobowej grupy uczestników kursu narciarskiego, odciętych przez zamieć śnieżną w schronisku w Ustrzykach Górnych. W związku z tymi wiadomościami członkowie rodzin młodych narciarzy przypuścili w dniu wczorajszym prawdziwy szturm telefoniczny do naszej redakcji i bezpośrednio do kierownika schroniska w Ustrzykach Górnych.

Złe warunki atmosferyczne utrudniały akcję ratowniczą. Sytuacja młodych narciarzy naprawdę nie była do pozazdrożenia. Na szczęście otrzymaliśmy wczoraj telefonicznie pomyślną wiadomość od naszego specjalnego wysłannika red. JULIUSZA GRODZIŃSKIEGO. A oto one:

„Okolo godz. 8 rano w piątek grupa uczestników kursu rozpoczęła ewakuację ze schroniska w Ustrzykach Górnych do Lutowisk. W ewakuacji bierze udział 6 par sanek. W tej chwili kursanci wypoczywają przy gorącej herbacie w Smolniku. Dowiedziono im żywność z Czarnej. W dniu dzisiejszym grupa narciarzy nocować będzie w Domu Górniczym w Czarnej. Aby zagwarantować możliwie łatwe dotarcie grupy do Lutowisk wysłano im naprzeciw duży pług odśnieżny tzw. „dmuchawę”.

Telefon ten otrzymaliśmy o godz. 13.

Jak się dowiadujemy — dwaj chorzy narciarze od czwartku znajdują się pod opieką lekarzy szpitala w Ustrzykach Dolnych. Jak wykazały wstępne badania, podejrzenie o złamanie obojczyka jednego z kursantów było — na szczęście — niesłuszne, jest to tylko zwichnięcie. Samo pocucie pozostałych kursantów dobre. A więc — jak z tego wynika — akcja ratownicza dobiega końca i nie ma już powodów do niepokoju.

Drugi w powiecie ustrzyckim nadal zasypane są śnie-

giem. Komunikacja autobusowa przerwana.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Wczoraj o godz. 21 poinformowano nas telefonicznie, że 20 pracowników Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robot Drogowych w Uhercach pow. Lesko, zatrudnionych w budującym się kamieniołomie w miejscowości Beręty Górne w pow. Ustrzyki Dolne, zostało odciętych od świata przez szalejące śnieżyce. Wysłane na pomoc samochody „Tatra” ugrzęzły w śniegu w Dzwerniku.



Sytuacja baryczna: Przez Skandynawię wędruje na wschód głęboka depresja baryczna. Przez Polskę przechodzą fronty związane z tą depresją, przynosząc podwyższenie temperatury.

Prognoza pogody (na sobotę): Zachmurzenie duże, okresami opady śniegu lub deszczu. Ocieplenie. Temperatura dnem do plus 6 st. C., nocą ok. 0 st. C. Wiatry silne i porwiste, południowo-zachodnie i zachodnie.

Orientacyjna prognoza na niedziele: Chmurno. Skłonność do przelotnych opadów. Ponowne ochłodzenie.



Popularna aktorka Barbara Kwiatkowska - Lass została matką chrzestną 3-miesięcznego lamparta, urodzonego w warszawskim ZOO. Dano mu imię „Kwiatek”.

CAF — fot. Czarnogórski

CIEKAWOSTKA

POTWOR Z LOCH NESS NIE JEST JEDYNY

Potwór z Loch Ness nie jest, jak się okazuje, jedynym dziwnym stworzeniem na świecie, którego nie potrafimy określić. Jak pisał radio moskiewskie, uczeni radzieccy zaobserwowali na terenie ZSRR jesz-

DNIA

cze dwa podobne potwory. Jeden z nich żyje w trudno dostępnym jeziorze we wschodniej Syberii, na wyżynie położonej na wysokości 1.000 metrów nad poziomem morza. Ciąg dalszy na str. 2

Geolodzy poszukujący złóż cennych minerałów w okolicznych wzgórzach zauważyli w jeziorze dziwne stworzenie długości około 10 metrów, które miało łeb prawie 2-metrowej wielkości o szeroko rozstawionych oczach. Płynąc, zwierzę wyrzucało fontanny wody. Ciąg dalszy na str. 2



MIKITA Chruszczow i Leonid Breżniew przeszli do Urho Kekkonena depesze gratulacyjne z okazji ponownego wybrania go prezydentem Finlandii.

16 BM. w godzinach przedpołudniowych na stacji granicznej w Malaszewicach pod Teresopolom specjalna komisja złożona z fachowców...

W KATOWICACH w końcowym stadium organizacji znajdują się pierwsze w kraju biuro urzędów techniki jądrowej...

PO PIĘCIU dniach pracowych negocjacji osiągnięte zostało porozumienie co do zasad trzech partii...

JAK PODAJE rozgłoszona „Głos Patet Lao”, trzy kompanie żołnierskie nosawonawskich...

OPUSZCZONY przez załogę i dryfujący od 24 godzin w kierunku polskich wybrzeży statek bandery NRF „Sanct Magnus”...

W NRF z końcem 1961 roku wciąż jeszcze brakowało milionów mieszkań...

PRZESŁANY przez rząd do Sejmu projekt ustawy o drogach publicznych był 16 bm. przedmiotem obrad...

Młodzież akademicka uczciła 20-lecie PPR

Centralne uroczystości w Warszawie

WARSZAWA Z udziałem przedstawicieli wszystkich środowisk akademickich w kraju odbyły się 16 bm. w Warszawie centralne uroczystości studenckie dla uczczenia 20-lecia Polskiej Partii Robotniczej.

Przed południem młodzież złożyła hołd pamięci bohaterów przywódców rewolucyjnego ruchu młodzieży...

O godzinie 11. wokół kwatery Rzymskiej Związku Młodych gdzie spoczywają organizatorzy i założyciele tej organizacji...

Następnie w sali Audytorium Maximum UW rozpoczęła się ogólnopolska akademie studencka...

W Warszawie wzięli udział: delegacje Uniwersytetu Warszawskiego z rektorem prof. Stanisławem Turkiem...

nego i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, wicepremier Zenon Nowak...

Uczestnicy akademii uchwaliли tekst listu do I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR...

Władysław Gomułka z najgorętszymi pozdrowieniami. W imieniu studentów polskich...

O godzinie 16.30 na frontonie gmachu Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego rektor tej uczelni prof. Stanisław Turki odstąpił tablicę pamiątkową...

Następnie w sali Audytorium Maximum UW rozpoczęła się ogólnopolska akademie studencka...

Kuba gotowa jest uregulować stosunki z USA na drodze pokojowych negocjacji

NOWY JORK W czwartek wieczorem Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła 10-dniową debatę nad jednym z najważniejszych punktów porządku dziennego XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ...

Na ostatnim posiedzeniu przemawiał ponownie delegat ZSRR W. Zorin, który podkreślił, że dyskusja w komisji potwierdziła, iż nie tylko Kuba...

Przemawiający następnie delegat Kuby wyraził zadowolenie z poparcia okazanego Kubie przez wielu delegatów...

Delegat Kuby ponownie przytoczył fakty świadczące o przygotowaniu przez USA agresji przeciwko Kubie...

Z kolei przystąpiono do głosowania nad projektem rezolucji czechosłowacko-rumuńskiej. Głosowano oddzielnie nad każdym paragrafem tej rezolucji...



Bojówkarze OAS znowu podrzucili 15 bm. bombę plastikową w barze przy ulicy Colisee w Paryżu. CAF — telefoto

Oszczędzamy coraz więcej

WARSZAWA Jak poinformował przedstawiciel PAP naczelny dyrektor PKO Edward Walaszczyk, w lutym br. utrzymuje się nadal wysokie tempo przyrostu wkładów ludności na książeczkach oszczędnościowych...

Dziś o godz. 18. zabrzmie hejnał FIS

(Ciąg dalszy ze str. 1) jako oficjalnych mistrzostw świata, argumentując swoje stanowisko niepodzielnością mistrzostw zarówno w konkurencjach alpejskich, jak i klasycznych i proponując na wzór Chamoni, zorganizowanie w Zakopanem międzynarodowych zawodów FIS. Zgodnie z oczekiwaniami, rada jedynomyślnie odrzuciła sugestie przedstawiciela Stanów Zjednoczonych...

III Krajowy Zjazd LK

(Ciąg dalszy ze str. 1) III Zjazd Ligii Kobiet stał się również punktem wyjścia do czynów społecznych. Kobiety szczególnie dużo uwagi poświęciły zbiorce funduszy na budowę szkół...

Nieuchwytny pasażer na gapę

AKRA Niezwykłe przygody przeżywa mieszkaniec Lagos, Babatunde Razak, sprawiacz jednoczesnie wiele kłopotu policjom różnych krajów. Młody Nigerijczyk przedostał się jako pasażer na gapę do portowego odrzutowca...

80-letni mężczyzna — zabójcą

W Ostrowie, w powiecie Jarosławskim, 80-letni Piotr Stork podczas kłótni małżeńskiej na tle majątkowym uderzył kilkakrotnie swoją żonę 72-letnią Franciszkę, powodując załamaniem serca, a w konsekwencji śmierć. Stork przed sąsiedami tłumaczył śmierć żony, jakoby „pekła jej tyłka w rżewie”...

Lawina odcięta 700 robotników

WIEN Obrzymie lawiny, które obnażyły się z gór w Alpach Tyrolskich odcięły 15 bm. od świata 700-osobową grupę robotników zatrudnionych przy budowie elektrowni w wysokogórskiej kotlinie położonej w odległości 120 kilometrów na zachód od Innsbrucku.

Wysoce kary więzienia dla aferzystów skórzanych z Radomia

KIELCE 16 bm. zakończył się w Sądzie Wojewódzkim, Ośrodek Zamiejscowy w Radomiu, proces „skórzanych” prowadzony w trybie doraźnym przeciwko 17-osobowej grupie malwersantów. Są to byli pracownicy Wojewódzkiego Oddziału Centrali Surowców Włókienniczych z skórzanych w Radomiu oraz GS w czterech powiatach woj. kieleckiego...

Potwór z Loch Ness nie jest jedyny

(Ciąg dalszy ze str. 1) Jego ciało miało barwę ciemno stalową. Geologowie obserwowali zwierzę tylko przez chwilę, po czym zanurzyło się ono i nie wypłynęło już na powierzchnię. Rybacy z pobliskiej wioski twierdzą, iż dobrze znają tego „potwora o olbrzymiej paszczy”. Ponadto węże morskiego uważano w jeziorze wysokogórskim, w górach Tiańszan, w pobliżu granicy chińskiej...

Zwycięskie idee historycznego zjazdu

Historia przesiewając wydarzenia przez coraz większe siła czasu, przydaje wagi i świeżości tym faktom, które historię kształtują. Lata biegnące od otwarcia XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — a upłynęło ich dopiero sześć — uzmawiają nam z roku na rok mocniej i wyraziściej dzieje znaczenie tych obrad. Lata te dowiodły, że XX Zjazd stanowił wydarzenie ogromnej wagi nie tylko dla towarzyszy radzieckich, nie tylko dla obozu socjalistycznego i partii komunistycznych walczących w ustroju kapitalistycznym, ale dla historii ruchu robotniczego w ogóle, i dla sprawy socjalizmu na całym świecie. Socjalizm był i jest w ciągłej ofensywie, ale dzięki XX Zjazdowi napór nowych idei na kapitalistyczny świat uwielokrotnił się w ostatnich latach.

Zrywając z kultem jednostki, umieszczając Stalina w historii partii i radzieckiego kraju zgodnie z obiektywną o nim prawdą, obnażając korzenie zła i konsekwencje kultu zarówno dla ruchu, jak i dla myśli teoretycznej — XX Zjazd stał się punktem wyjściowym ożywienia i wielkiego odrodzenia leninizmu. Z gorącym sercem i chłodną głową podjęli radzieccy towarzysze wielki proces przemyslenia wartości uznanych od lat za nienaruszalne tabu i przywrócenia leninizmowi jego twórczego geniuszu. Nie ostali się żadną dziedziną życia społecznego, której nie przeniknąłoby światło XX Zjazdu.

Odcięcie się od kultu jednostki, potępienie zbrodni i wypaczeń, przywrócenie zasad praworządności i demokracji rzeczywistości ludowej, wyzwoliło inicjatywę twórczych poszukiwań. Zapaliło się zielone światło na wszystkich torach socjalistycznego rozwoju. Stało się możliwe stworzenie warunków, by wraz z dokonaniem rozrachunku z przeszłością wytyczyć porywającą przyszłość komunizmu. XXII Zjazd, którego przebieg mamy jeszcze świeżo w pamięci, mógł przyjąć realny program budownictwa komunizmu właśnie dzięki oczyszczeniu drogi przed KPZR i

całym światowym ruchem robotniczym przez XX Zjazd. XX Zjazd wychodząc z najgłębiej pojmanego marksizmu — leninizmu wyciągnął również wnioski z zasadniczych przeobrażeń, jakie zaszły w układzie sił na arenie międzynarodowej. Postawił tezę o możliwości uniknięcia wojny. Tezę humanistyczną, tezę socjalistyczną. Problem pokoju, związany nierozdzielnie z walką o ludzkie szczęście tkwi w samych fundamentach narodzin socjalizmu. I nie jest rzeczą przypadku, ale prawidłowością historyczną, że podstawowym wnioskiem, jaki siły socjalizmu wyciągnęły ze zmian na swoją korzyść, jest możliwość zabezpieczenia światu pokoju.

W ciągu 40 lat od Rewolucji Październikowej system socjalistyczny rozrosł się i stał się potężnym współgospodarzem świata. Kapitalizm przestał zajmować dominującą, monopolistyczną pozycję. I mimo że nie stracił swej wilczej natury, mimo że zachował kły i gotów jest gryźć, potęga światowego systemu socjalistycznego jest tego rzędu, że po raz pierwszy w dziejach zaistniała możliwość przeciwwstawienia się wojnie. Podkreślmy: po raz pierwszy w dziejach.

Konsekwencją logiczną tego było podjęcie przez XX Zjazd leninowskiej tezy o pokojowym współistnieniu jako generalnej wytycznej dla polityki partii i rządu radzieckiego. Rzecznicy dogmatyzmu, zaśniedziali konserwatyści usiłowali wystąpić przeciwko temu stanowisku, utrzymując, iż wojny, które imperializm nieraz rozpętywał, są zawsze fatalistyczną koniecznością tak długo, jak istnieje kapitalizm, zatem pokojowe współistnienie musi być rozumiane przez nas jako okres przygotowania się do nowej wojny. XX Zjazd zdruzgotał podobne poglądy, udowadniając ich niesłuszność i nieodpowiedzialność. Pokojowe współistnienie wynika nie tylko z siły obozu socjalizmu i płynącej stąd możliwości spętania rąk podżegaczom, ale jest ono rozumiane jako okres walki o zwycięstwo socjalizmu, jako pokojowa rywalizacja systemów, a nie jako akceptacja status quo. W

czasach gdy ZSRR przechodzi do budownictwa komunizmu, gdy pogłębia się kryzys świata kapitalistycznego i ostrzegają jego sprzeczności, gdy w tempie bez precedensu w historii rośnie liczba niepodległych państw jako rezultat wyzwalań się z kolonialnej niewoli — pokojowe współistnienie jest dialektyką socjalistycznej rewolucji w skali światowej.

XX Zjazd był przez swoją istotę początkiem nowego w całym ruchu robotniczym. Przemyslenia zeń wynikające stały się własnością partii komunistycznych na całym świecie. Tkwiły też one u podstaw VIII Plenum z października 1956 r. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dopomagając nam wyjść na proste drogi budownictwa socjalistycznego i zlikwidować radykalnie bagaż obciążenia. Partia nasza przyjęła wielkie kierunkowe tezy XX Zjazdu za swoje.

6 lat, jakie upłynęły od XX Zjazdu, potwierdziły w całej rozciągłości nie tylko słuszność, ale i mobilizacyjną moc tych uchwał. Przyjęta przez IX Plenum KC PZPR, po złożeniu sprawozdania z obrad XXII Zjazdu przez tow. Gomułkę, rezolucja stwierdza m. in.: „W dorobku teoretycznym i politycznym XXII Zjazdu widzieliśmy kontynuację myśli teoretycznej i linii politycznej XX Zjazdu KPZR. Idee i postanowienia XX Zjazdu wytrzymały próbę życia i dowiodły swej bezspornej słuszności zarówno w praktyce ZSRR, jak i w działaniu innych partii komunistycznych, które w uchwałach swoich zjazdów i komitetów centralnych oraz na międzynarodowych naradach w 1957 i 1960 r. dały wyraz głębokiemu przeświadczeniu o przełomowym znaczeniu tych postanowień dla dalszego wzrostu sił socjalizmu i jego ideowo-moralnego wpływu na świadomość mas”.

Idee i postanowienia XX Zjazdu rozprzestrzeniają się i zahamować ich rozwój nie mogą żadne próby podejmowane przez fiaktorych pogrobowców kultu jednostki. Na próżno oportunisty i konserwatyści spod znaku przywództwa Albańskiej Partii Pracy usiłują kwestionować podsta-

wową sprawę XX Zjazdu, iż najważniejszym zagadnieniem naszych czasów jest problem pokoju. Od błędnego stanowiska teoretycznego zeszłują się oni do politycznego awanturnictwa. Ich przykład ostrzega, że jakkolwiek rewizjonizm pozostaje głównym niebezpieczeństwem ruchu robotniczego, to dogmatyzm, będący w istocie niewiarą w socjalizm, chciałby hamować nie tylko twórczy rozkwit teorii, ale godzi także w postępy naszego ruchu i jego jedność. Dlatego też postawa ludzi w rodzaju Hodży została poważnie potępiona.

XX Zjazd owocuje i długo jeszcze będzie owocował. Zawarte w nim konsekwencje historyczne dalekie są od wyzerczenia. XX Zjazd nie stworzył bowiem tylko nowego etapu w historii walki o zwycięstwo socjalizmu i pokoju. Otworzył nowy okres.

Stymny mim francuski Marcel Marceau podczas prób na arenie paryskiego cyrku przed swoim tournée po Afryce „zawiera znajomości” ze słoniami... CAF.



Ósrodek wczesnego wykrywania gruźlicy rozpoczął przygotowania do masowych badań

Przez 5 dni gościła na Rzeszowszczyźnie ekipa lekarzy, w której skład m. in. wchodził konsultant Światowej Organizacji Zdrowia dr Loven z Holandii, nacelnik Wydziału Walki z Gruźlicą Ministerstwa Zdrowia dr Wł. Oniszczyk oraz dyrektorzy Wojewódzkich Przychodni Przeciw gruźliczym z Krakowa i Katowic. W związku z tym poprosiliśmy dyrektora Woj. Przychodni Przeciw gruźliczej w Rzeszowie dr Tadeusza Lewickiego o krótki wywiad na powyższy temat.

— Jaki był cel wizyty w naszym województwie ekipy lekarzy na czele z przedstawicielem Światowej Organizacji Zdrowia?

— Na wstępie pragnę wyjaśnić, że z pomocy Światowej Org. Zdrowia korzysta wiele krajów, a wśród nich i Polska. Otrzymujemy pewne wyposażenie i fundusze, które przeznacza się na poprawę organizacji służby zdrowia oraz na zwalczanie m. in. gruźlicy. Właśnie przy pomocy tej organizacji powstał na terenie naszego województwa, podobnie zresztą jak w Katowicach i województwie krakowskim, ósrodek wczesnego wykrywania gruźlicy. Dlatego też gościliśmy wspomnianą ekipę. Własność dr Loven żywo interesował się stanem poczynionych już przygotowań i naszymi potrzebami w tym zakresie.

Po konferencji w Wydziale Zdrowia Prezydium WRN w Rzeszowie zwiędził on wraz z pozostałymi lekarzami Wojewódzką Przychodnię Przeciw gruźliczą, a następnie szpital w Łańcucie, Leżajsku i Nowej Dębie. Interesował się też laboratoriami, ich wyposażeniem i przygotowaniem do mającej się rozpocząć akcji. Dr Loven z przeprowadzonych wizyt był bardzo zadowolony.

— Jakże są konkretne założenia ósrodka?
— Wiadomo, że wczesne wykrycie gruźlicy

umożliwia właściwe leczenie i szybki powrót chorego do zdrowia. Zadaniem przeto ósrodka będzie przeprowadzenie masowych badań ludności wiejskiej, na razie w dwóch wytypowanych powiatach, a mianowicie: łańcuckim i brzozowskim. Cała akcja ma charakter wielkiego eksperymentu. Kieruje nią Wojewódzka Przychodnia Przeciw gruźlicza w Rzeszowie. Obecnie kompletujemy personel fachowy oraz środki transportowe. Prowadzimy także łącznie z Wojewódzkim Społecznym Komitetem Walki z Gruźlicą oświatę sanitarną w zakresie gruźlicy. Działalność ta we wspomnianych wyżej powiatach jest szczególnie nasiloną. Powodzenie bowiem całej akcji zależy w poważnym stopniu od postawy mieszkańców wsi. Badania rozpoczniemy prawdopodobnie jesienią br., po nadejściu 3 ruchomych, małoobrazkowych aparatów Rentgena.

— Tak masowe badania wykryją wiele osób chorych na gruźlicę. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy przy powszechnie znanej ciastocie w naszych szpitalach, znajdują się dla tych chorych wolne łóżka?

— Mam nadzieję, że tak. Zresztą w tej chwili robimy wszystko, żeby złożyć możliwie jak najwięcej łóżek. Żeby dla każdego z tych powiatów uzyskać konieczną liczbę łóżek szpitalnych. Sytuację polepsza jeszcze to, że za kilka miesięcy ukończony zostanie budynek sanatorium w Folszku koło Jasła. Wreszcie uzyskamy także miejsca w szpitalach w Łańcucie i Leżajsku. Jesteśmy więc dobrej myśli. Wierzymy też głęboko, że praca naszego ósrodka zostanie przychylnie i z pełnym zrozumieniem przyjęta przez mieszkańców wsi powiatów łańcuckiego i brzozowskiego.

Rozmawiał: A. Potasz

Świadome macierzyństwo ...u pszczół

Specjalistów w dziedzinie hodowli pszczół już od dawna zaprzętało pytanie: czy możliwe jest rozmnażanie tych pożytecznych owadów w sposób ściśle kontrolowany?

Właściwy bowiem dobór pszczoły pary rodzicielskiej — drogą odpowiedniej selekcji — dawałby gwarancję wyhodowania wysokiej klasy potomstwa. Miałoby to kapitalne znaczenie dla zwiększenia produkcji miodu i wosku oraz podniesienia warunków zdrowotnych w pasiekach. Niestety, przy realizowaniu tego zamierzenia natrafiono na nieprzewidywane trudności. Trzeba bowiem wiedzieć, iż naturalny dobór par rodzicielskich u pszczół odbywa się wyłącznie w powietrzu i to w promieniu wielu kilometrów od ula. Wszelkie usiłowania, aby skłonić poczciwe pszczoły do „świadomego macierzyństwa” w kontrolowanych pomieszczeniach pasiek — spełziły na niczym. W takiej sytuacji okazał się dla pszczelarzy aparat do sztucznej inseminacji pszczół, skonstruowany przez doc. dr Leona Bornusa z Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach. Sporządzenie tego aparatu poprzedziło wiele zmudnych dociekań, zmierzają-

cych do odsłonięcia nieznanych dotychczas biologii zapładniania pszczół. Sam przyrząd jest urządzeniem o niezbyt skomplikowanej budowie. Pracuje on w połączeniu z mikroskopem stereoskopowym, bowiem proces inseminacji odbywa się pod optyką, w 8-krotnym powiększeniu. Przystąpiła matka pszczoła, umieszczona na specjalnej podstawie z uchwytami, wprowadza się w stan uspienia za pomocą dwutlenku węgla. Teraz tylko łagodny ruch strzykawki i... „operacja” zakończona. Zabieg trwa 1-3 min.

Jak dotąd placówka skierniewicka zainwestowała tę metodą ponad 2 tys. matek pszczelich, stanowiących wysokiej klasy materiał hodowlany. Zasiłki one pasieki hodowców w całym kraju, a jednocześnie dały początek „książce rodowodowej” pszczół. W warsztacie Instytutu Skierniewickiego wykonano kilkanaście tego typu aparatów, które przekazano placówkom naukowym, instytutom zootechniki oraz rejonowym zakładom doświadczalnym. Aparat wzbudził również b. duże zainteresowanie za granicą.

(Tekst wg Biuletynu Naukowego Technicznego PAP).



Na zdjęciu: Doc. dr Leon Bornus demonstruje metodę sztucznej zapładniania matek pszczelich
CAF — fot. Uchymiak

Hobby — wynalazca

Rok temu listonosz przyniósł do redakcji list. Nieznany czytelnik z Jarosławia zawiadomił nas o opracowaniu przez siebie projektu magnetofonowego instrumentu muzycznego. W lutym br. przyszedł drugi list. Ten sam obywatel zawiadomił nas o otrzymaniu z Urzędu Patentowego PRL, Świadczeń ochronnego na swój projekt.

Wybrałem się do Jarosławia.

Ob. Czesław Galikowski jest technikiem RTG w miejskim szpitalu. Funkcję tę pełni od 1932 roku. Za kilka lat wybiera się na emeryturę. Opatentowany przez niego magnetofonowy instrument muzyczny do projektu urządzenia będącego skrzyżowaniem fortepianu z magnetofonem. Za jego pomocą, jak zapewnia autor, można odtwarzać dźwięki dowolnych instrumentów muzycznych. Po naciśnięciu dowolnego klawisza, zostają włączone w obwód elektryczny za pośrednictwem styków i przewodów główki magnetofonowej polaczone ze wzmacniaczami i głośnikami. Głosy dowolnych instrumentów nagrane są na taśmy magnetofonowe nawinięte na odpowiednie kłaczki. Teoretycznie rzecz ciekawa, a w praktyce... trudno powiedzieć, instrument nie jest jeszcze wykonany. W sumie więc sprawa białej wartości najwyżej krótkiej wzmianki w prasie, gdyby

nie owe „złote ręce” ob. Czesława Galikowskiego.

Oglądałem jego warsztat. Tokarka, frezarka, szlifierka i to wszystko wykonane z różnych części przez niego samego.

O jego zdolnościach w tym zakresie, pisała przedwojenna prasa, a m. in. „Kurier Techniczny”. W artykule z dnia 3 lutego 1932 roku gazeta ta nazywa go polskim wynalazcą i przy tej okazji informuje o opracowaniu i opatentowaniu urządzenia do ogrzewania samochodów osobowych. Oglądałem świadectwa ochronne wydane na ten projekt w 1932 roku. Na rysunku technicznym obok przedpotopowego „Opla” projekt ogrzewania wnętrza samochodu polegający na wykorzystaniu ciepła gazów spalinyowych. Podobne urządzenie znajduje się dziś w każdym samochodzie. Wtedy jednak ob. Galikowski nie mógł znaleźć w Polsce firmy, która zastosowałaby jego pomysły.

W 1938 roku ob. Galikowski opatentował i zaczął na własną rękę wyrabiać urządzenia, które zastosowane przy radiodiodach zmniejszały zużycie prądu elektrycznego o połowę i przedłużały żywotność lamp radiowych. Rzecz w tym czasie nie tak biała. Kilowat prądu kosztował około 1 zł. tego. Było więc nad czym się zastanowić.

Nowości filmowe

Józefa Nowaka zobaczymy w nowym filmie zespołu „Studio” pt. „Drugi brzeg” wg scenariusza Andrzeja Szypulskiego i Zbigniewa Koźmińskiego w reżyserii Zbigniewa Koźmińskiego. Jest to film o KPP-owcu Pawle (Józef Nowak) i jego towarzyszach walki.



CAF — fot. Rozmystowicz

Coś dla reumatyków

W BIELIŹNIE Z WŁÓKNA PeCe MNIJSZE BÓLE, LEPSZE SAMOPOCZUCIE

(WIT-AR) Od dawna przy różnego rodzaju schorzeniach reumatycznych stosowano w medycynie ludowej futro kóz lub królików, które zatrzymywało ciepło, a jednocześnie w dostatecznym stopniu było przewiewne. Podobne właściwości zaobserwowano przy wyrobach włókienniczych z niektórych włókien syntetycznych. Stwierdzono również, że bielizna z włókna PeCe ma skłonność do gromadzenia ładunków elektrycznych.

Naukowcy NRD zajęli się więc wykorzystaniem włókna syntetycznego do produkcji bielizny specjalnej dla reumatyków. Zanim jednak podjęto taką produkcję, przeprowadzono szereg badań. Wyniki tych badań i wnioski medyczne, wynikające z doświadczeń na 210 pacjentach posiadających różne schorzenia reumatyczne, były pomyślne. Wykazały zmniejszenie bólów i polepszenie ogólnego samopoczucia pacjentów przy takich schorzeniach, jak neuralgia, bóle mięśniowe, stany zapalne nerwów, zapalenie stawów itp. Główną zaletą takiej bielizny polega na tym, że otacza ona ciało osłoną ciepłą, a jednocześnie umożliwia odprowadzanie potu. Otrzymuje się więc ciepło, suche, a więc sprzyjające leczeniu chorób reumatycznych.

Lekarze przypisują bieliznie z włókna PeCe duże znaczenie profilaktyczne, zwłaszcza przy zastosowaniu do wyrobu odzieży ochronnej dla pracowników szerególnie narażonych na reumatyzm.

Warto dodać, że bieliznę antyreumatyczną z włókna PeCe będą u nas jeszcze w tym roku produkować Zakłady Dzielwiar-skie w Sieradzu.

NIE MA pewnego pojęcia, jak młodzież rozbiła się za „Tancerzami” Jackie-uicowej — powiedziała mi pracownica Biblioteki Publicznej. Słyszac na tzw. własne uszy wielokrotnie zapytania o tę książkę, wydaną przez Naszą Księgarnię i anonisowaną jako rzecz tylko dla młodzieży, nie miałam podstaw, by nie wierzyć w tę informację.

Z serii literatury dla starszej młodzieży, Nasza Księgarnia opublikowała też książkę Natalii Rolleczek „Kochana rodzinka i ja”. Akcja „Tancerzy” toczy się przeważnie w Warszawie i obejmuje zarówno młode dziewczęta jak i młodych chłopców. Terenem, na którym rozwijają się sprawy „Kochanej rodzinki” jest Kraków, a spojrzenie autorki skierowane przede wszystkim w stronę młodych, rozwijających dziewcząt (jak przebieżnie nazwał je kiedyś Proust).

Niezależnie od środowisk i samych problemów, w obu książkach jest pewna zbieżność: młodzi, by ich tak nazwać na wyrost bohaterowie obu opowieści są w wieku maturalnym, lub też z niejakim trudem zdolali przez niego przebrnąć. Właśnie przebrnąć, gdyż wnikliwi gesty a tak wczesnie w sprawy miłości, zabawy, egzaminów dojrzałości traktują jako zło konieczne, całkowicie z drugiego planu.

Zamierzeniem „Tancerzy” było przedstawić dość zróżnicowany zespół młodzieży, reprezentującej rozmaite środowiska. Z tego zapewne założenia „wyraza” Urszula Masłowska, córka skromnego urzędnika i jego ubogiej pracownicy żony, z trudem zapewniających swym dzieciom wykształcenie, przygotowanie do życia. Nierozłączna przyjaciółka ubogiej Urszuli, ekscentryczna Magda Wytycz — córka dość legendarnego działacza — publicysty tkwi jeszcze w perypetiach oblanej matury, co zupełnie nie przeszkadza jej w prowadzeniu całkowicie „dorosłego” życia, połączonego z zabawami, niedużo znaczącymi stylizowanymi na niektóre sceny z filmów „Stodkie życie”, czy „Rosemarie wśród milionerów”. Do tego dochodzi jeszcze uduwionna mama Magdy, a żona Wytycza, artystka nie z tej ziemi, nie kochająca dziecka, oderwana od domu. Wystylizowany luksus domu Wytyczów przeciwstawiony jest niedostatkiem rodzinnego domu Magdy.

Oto jeden z opisów, „wykwintu” Magdy: „Pod stopy swoim wycyzajem podłożyła teściak z książkami (teściak, przedmiot zazdrości całej klasy, lśniącą, miękką „dyplomatkę” z popielatego plastiku, zamykaną dookoła na błyskawiczny zamek — prezent od ojca, z Berlina). Nogi w płaskich pantofelkach koloru morskiej wody i czarnych ponczochach wychylały się z szerokiej, ciemnozłotej, welwetowej spódniczki...”

Tego rodzaju szczegółowe relacje poświęcone są wielkiej, nazwijmy to delikatnie zabawie jaką nie zrażona bliskim powtórnym terminem matu-

lecz ranny gdzieś w małej miejscowości w Ajryce, wędruje za granicą nieciekawą i niebohaterką egzystencją. Dziewczyna ucieka z domu, przeżywając szereg mniej lub więcej sensacyjnych przygód, wobec których bliska matura całkowicie blednie.

Na tym tle niezmiernie interesująca jest lektura książki „Przebojem ku wiedzy” Jadwigi Klemensiewiczowej, wydana przez Ossolineum. Szczęśliwa autorka jest mianowicie jedną z pierwszych studentek krakowskiego Uniwersytetu w XIX wieku. Urodzona w roku 1871, przeszła długą, żmudną i niewątpliwie pionierską drogę, przez pensję dla panien w Warszawie, poprzez komplety tajnego nauczania i tajnie zdawaną maturę, pracę w aptece warszawskiej, gdzie również była pierwszą kobietą zatrudnioną w Polsce w tym zawodzie, by po mnośstwie starań, rozpocząć studia na krakowskim Uniwersytecie.

Tancerze i rodzinka przeszkodą na drodze do... wiedzy

Magda organizuje w opuszczonej pracowni swej matki.

Ci młodzi ludzie — dziewczęta i chłopcy, ostrej, częstokroć bezwzględnej krytyce poddają swych rodziców, co sugerować może mniej wyrobionemu czytelnikowi myśl o nieuchronnym konflikcie młodego i starego pokolenia. Jedynie rodzina Okuszków na prowincji, do której trafia główny bohater — tancerz Paweł, jest wzorem cnót wszelkich, zorganizowana w sposób nieomal patriarchalny, przypominająca nieco Jana i Cecylię z „Nad Niemnem”. Ale i tu wysoki poziom etyczny rodziny Okuszków nie przeszkadza młodemu tancerzowi w niewybrednych przygodach erotycznych, które zaczynają się „na mieście”, a kończą z nieletnią córką ludzi, u których doznał przytułku i sympatii w krytycznym momencie swego życia.

W „Kochanej rodzinie i ja”, Natalia Rolleczek opisuje przygody przed maturą dziewczynki, która dowiaduje się, iż mityczny ojciec czczyony przez matkę i babkę, jako legendarny bohater spod Monte Cassino, nie tylko że nie poległ śmiercią bohaterską na tym słynnym polu walki,

„W młodości mojej — pisze J. Klemensiewiczowa — kobieta nie była ubażana za „prawdziwego” człowieka. O tym nie wiedzą przeważnie, lub nie pamiętają obecne pełnoprawne kobiety, więc może je zajmie historia tych, które walczyły o ich prawa do swobody, nauki, wyboru zawodu i innych sprawowań, które dziś są tak chlebem powszednim”.

W październiku 1944 roku minęło 50 lat, czyli całe pół wieku od czasu, kiedy autorka i dwie jej koleżanki (których zdjęcia przynosi książka), przekroczyły z biciem serca próg krakowskiego Uniwersytetu. Jakimż anachronizmem wydają się dziś opisane w „Przebojem ku wiedzy” ostrożności, stosowane przez profesorów dla „ochrony” tych pierwszych słuchaczek krakowskiej Almy Matris, które profesor zatrzymywał u siebie w gabinecie aż do rozpoczęcia wykładu, by nie zetknęły się z akademikami.

Trudy, wielki wysiłek umysłowy, a często i fizyczny, nieustanna dążność do zdobycia wiedzy cechuje poczynania tych pionerek polskiego ruchu kobiecego.

Byłoby chyba celowe, by na tzw. godzinach wychowawczych czy też w kółkach dyskusyjnych z dziedziny literatury, omówić z naszą młodzieżą te właśnie sprawy poruszone we wspomnianych słusznie za tytułowanych „Przebojem ku wiedzy”.

CECYLIA BŁOŃSKA

ROZMAITOŚCI

ATOMOWA PIESŃ?

MASZYNA DO MYCIA JAJ

Francuskie pismo „Science et Vie” donosi, że kilka miesięcy temu w ośrodku badań atomowych w Emersham (Anglia) wskutek jakiegoś defektu substancje radioaktywne przeniknęły na zewnątrz pomieszczeń. Trzy albo cztery tygodnie później w szpitalach mieszkańców miasteczka Chalfont-Saint-Peter, leżącego o 8 km od Emersham, pojawiła się czerwona plęśń i w ciągu 24 godzin pokryła artykuły żywnościowe. Przyczyną tego zjawiska dotychczas nie ustalono.

(Science et Vie)

HERBATA A LA NESKA

Hamburska firma Haelszen i Lyon podpisała układ z rzędem celioniskim upoważniającą ją do wytwarzania i sprzedaży „instant tea” czyli herbaty a la neska (dającej się robić na poczekaniu). „Instant tea” jest ekstraktem rozpuszczalnych składników herbaty. Po zalaniu go ciepłą wodą otrzymuje się herbatę gotową już do picia. Na szklankę wystarczy jedna łyżeczka proszku. Warto dodać, że nowy ekstrakt, którego technologię produkcji opracowali inżynierzy „doświadczalni” na Ceylonie, wytwarzany jest bezpośrednio z zielonych liści herbacianych, a nie ze sprzedawanej na całym świecie tzw. czarnej herbaty („black tea”). Jak wiadomo, w celu otrzymania czarnej herbaty młode zielone liście i pączki krzewu herbacianego poddawane są m. in. wędzeniu, fermentacji i suszeniu.

(Reuter)

Nową maszynę do mycia jaj, z elektromagnetycznym wibratorem, skonstruowano w Anglii. Maszyna ta ma kształt kubka. Termostat utrzymuje wypełniającą go wodę stale w temperaturze 30 stopni. Liczba impulsów wibratora wynosi 25 na sekundę. Jaja złożone w koszyku z tworzywa sztucznego, w którym mieści się do 120 sztuk, zanurza się w kubie maszyny. Drgająca woda spłukuje z nich brud, nie uszkadzając przy tym skorupki.

Po umyciu, jaja powlekane są specjalnym środkiem konserwującym, który zamyka pory w skorupkach. Środek ten jest bezbarwny i nie ma żadnego zapachu ani smaku. Opisująca maszynę nosi nazwę „Vibramaid”, zaś środek konserwujący wyrobiony przez tę samą firmę — „Nusan”.

(na podst. czasopisma D. Wirtschaftsgesellschaft)

JAK BIEGUN WĘDROWAŁ

Przeszło 500 milionów lat temu Północny Biegun Geograficzny znajdował się w okolicy dzisiejszego wysp Marshalla na Pacyfiku. Ale przed 180 milionami lat Biegun ten był już na terenie obecnego Morza Ochockiego, w pobliżu Kamczatki.

Oba te stare „adresy” Bieguna Północnego odkrył 30-letni geofizyk z Leningradu, Borys Gusew. Ustalen tych dokonał on w oparciu o analizę namagnesowania skał gnejsowych z Półwyspu Tajmyrskiego (północna Syberia).

(TASS)

Kolejki linowe i ceglarki

Zakład Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa w Dukli świadczy nie tylko usługi, ale prowadzi również działalność produkcyjną. Niedawno zesłała z taśmy warsztatów ostatnia z serii, liczącej 30 sztuk kolejka linowa. Sprzęt ten, służący do wywozu drewna sagowego, pracuje już w lasach woj. rzeszowskiego.

Obecnie ZNMR wznowił produkcję pras ceglarskich, w związku z występującym zapotrzebowaniem. Zespół wypału cegły w br. otrzymał z Dukli 20 ceglarek. (m)

Z Polski na afrykański kontynent (III)

Gdyby zapytano mnie o jest najbardziej charakterystyczne dla stolicy Ghany, odpowiedziałbym, bez wahania kontrasty, kontrasty. W tych słowach najbardziej lapidarnie daje się chyba ująć wypowiedzenia wrażeń, jakich doznaje cudzoziemiec przybywający do Akry. Nędza i bogactwo. Nowoczesna klimatyzacja i ciężki załadunek ciasnych lepiarek. Szklane ściany domów obok chatki z zeschniętej gliny — oto widoki, które spotykasz na każdym kroku.

Przypysznie urządzone magazyn handlowy — Kingsway w Akrze mógłby z powodzeniem konkurować z największymi domami towarowymi stolic europejskich. Chętnie wstępują tu amatorzy napojów chłodzących i wybornej kawy, bowiem tylko Kingsway obok superreprezentacyjnego „Hotelu Ambasador” prowadzi coś w rodzaju kawiarni.

W sali „kawiarnianej” siedzi czarno-białe towarzystwo. W Ghanie nie ma przecież już segregacji rasowej. Jednak niemiernie dostrzec, że czarni siedzą tylko z czarnymi, a biali z białymi. Ta reguła obowiązuje nawet... dzieci.

Obrazek wzięty z życia

Oto przy stoliku opycha się lodami trójka dzieci z angielską mamą. Obok, przy następnym, ich sąsiadami są czarni rówieśnicy. Dzieci jak dzieci. Stroją do siebie miny, mrugają porozumiewawczo, ale żad-

nemu z białych nie przyjdzie na myśl, wstać i podejść do czarnego kolegi. Siedzieć obok siebie można, można nie wstając porozumiewać się,



To nie powrót z zakupów. Te Gwincjki spełniają na ulicach Konakry rolę ruchomych kiosków. Przystanął na chwilę, aby zapytać jak ze sprzedażą, czy towar obnoszony na głowie ma zbyt. Fot. P. Marcisz

lecz o bliższych kontaktach nie ma mowy. No cóż — zaledwie kilka lat niezależności nie zdołało jeszcze zatrzeć wieków tradycji kolonialnego systemu. „Tradycja” chyba na leży również tłumaczyć fakt, że około 70 proc. ludności Ghany (według oficjalnych statystyk) wierzy jeszcze w najrozmaitsze bóstwa. Władza dysponująca jeszcze wiejscy „czarownicy”. Wspierali ich Chieftowie (wodzowie) plemion, nie chętnie pozbywający się swych feudalnych praw.

Jeden z polskich lekarzy zamieszkujejących w Akrze od kil-

kunastu lat opowiadał mi o Murzynach doprowadzonych niekiedy do szaleństwa przez zło ducha „Dzu-Dzu”. Może on podobno występować w

czytać i pisać. Kraj ten posiada stosunkowo dobrze rozwinięte szkolnictwo. Działają tu dwie wyższe uczelnie, 864 szkoły średnie, 3.271 podstawowych.

Niezależność Ghany nie jest jeszcze całkowita. Ta część zachodniej Afryki uzyskała niezależność polityczną, ale często inaczej jest w zakresie e-

Akra — miasto kontrastów

(Korespondencja własna „Nowin” z Ghany)

Władze kolonialne u umożliwiały kształcenie się młodym ludziom ze Złotego Wybrzeża. Uczelnie opuszczali lekarze, adwokaci i duchowni, ale w specjalnościach technicznych miejsca rezerwowano dla białych. W efekcie tego, stanowiska techniczne obsadzone są w olbrzymiej większości przez Anglików. Niepoddległa Ghana musi w dalszym ciągu (w zakładach przemysłowych) korzystać z ich usług. Oczywiście do pewnego momentu. Czyni jednak wszystko, aby ten moment przyspieszyć.

Pod wodzą Nkrumah

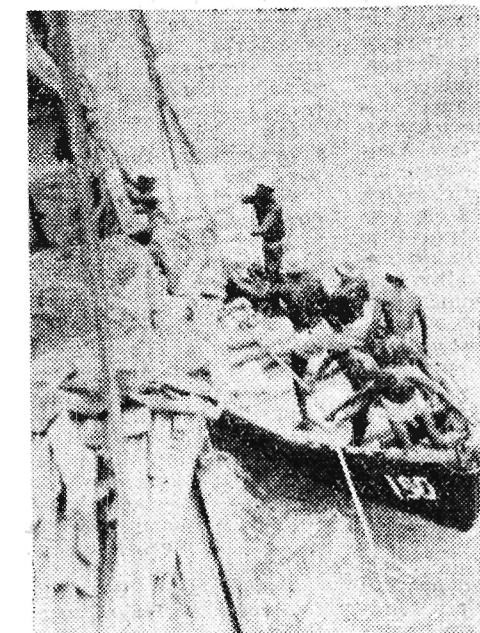
Nie ma w Ghanie dziedziny życia państwowego, czy społecznego, w której nie brały

udziału dzisiejszy jej premier. Z osobą tego działacza państwowego spotkać się można wszędzie, niemal na każdej ulicy Akry. Jego imieniem nazwano place, ulice. W reprezentacyjnych miejscach miast stoją pomniki Nkrumah. Na licznych transparentach sporo hasel i cytatów wyjętych z przemówień premiera. Miejscowe dzienniki, a zwłaszcza popularna popołudniówka „Evening News” z nadrukiem w „główce” — Founded by Kwame Nkrumah — uważają za regułę zamieszczenie w każdym numerze bodaj jednego cytatu swego fundatora. Kult? Nie.

Nikt w szkołach nie nakazuje, aby nauczano dzieci, że żyją one w erze Nkrumah, bo dla młodej Ghany jest to istotnie taka era. Premier dr Nkrumah radzi, inicjuje, podpowiada, kieruje. Lepiej czy gorzej? To już inna sprawa, ale dla wszystkich bezsporne jest, że pragnie on możliwie szybko zlikwidować wielowiekowe zacofanie.

Bezsporne jest również to, że chciałby on również, aby jego państwo promieniowało na inne pozostające jeszcze w zależności kraje czarnego kontynentu.

Przemysław Marcisz



Rozładunek polskiego cementu w Akrze

Fot. P. Marcisz

Sobota i niedziela 17 i 18 lutego 1962 r.



RZESZÓW Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza... TEATR LALKI I AKTORA...



KLUB ZMS „Iskra” sobota - Wieczorek taneczny... KLUB DOBRZEGO FILMU...



Wystawa „Zabytkowe kafele województwa rzeszowskiego”...



RZESZÓW APOLLO (ul. 3 Maja) - Przygody Tomka Sawyera... PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego)...

ZORZA (ul. 3 Maja) - sobota, niedziela - Gigli (panorama USA 1. 10)...

FORANKI NIEDZIELNE:

APOLLO - Abecadło (gram. 1. 7) godz. 10 i 11.35... ZORZA - Gospośia do wszystkiego (USA 1. 12)...

BRZOSZÓW Robotnik

DEBICA Uciecha - sobota, niedziela - Wojna i pokój (USA 1. 12)...

GORLICE Górnik - sobota, niedziela - Dzień ostatni, dzień pierwszy (radz. 1. 13)...

JAROSŁAW Oka - sobota, niedziela - Katastrofa (weg. 1. 16)...

KOLBUSZOWA Grażyna - sobota, niedziela - Rzeczywistość (pol. 1. 16)...

KROSNO Pionier - niedziela - Życie przeszło obok (radz. 1. 14)...

LESKO Jutrzenka - sobota, niedziela - Pierwsza lekcja (bułg. 1. 12)...

LEŻAJSK Radość - sobota, niedziela - Porucznik Marynina (radz. 1. 12)...

LUBACZÓW Melodia - niedziela - Filip i Filip na bezludnej wyspie (fr. 1. 16)...

LANCUT Znicz - sobota, niedziela - Zwiastowanie - niedziela - Dzik w nocy umrze miasto (pol. 1. 14)...

MIELEC Bajka - sobota i niedziela - Podrywacz (fr. 1. 16)...

NISSKO San - sobota - Ruda Julka (fr. 1. 16)...

PRZEMYSŁ Baltyk - sobota i niedziela - Komedianty (pol. 1. 16)...

Kosmos - sobota i niedziela - Prawo i bezprawie (ang. 1. 16)...

ROPCZYCE Przyjaźń - sobota, niedziela - Pięć lusek (NRD 1. 16)...

STALOWA WOLA Ballada - sobota, niedziela - Burza nad stepem (wł.-fr.-jug. 1. 16)...

STRYZÓW Odrodzenie - sobota, niedziela - Milion (fr. 1. 12)...

TARNOBREGG Wista - niedziela - Czyste niebo (radz. 1. 16)...

USTRZYKI Orzeł - sobota, niedziela - Przed nami zakręt (radz. 1. 12)...

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF.

RADIO

SOBOTA PROGRAM I Program dnia: 5.40 15.06...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

9.00 Audycja dla kl. III i IV 9.20 Koncert 10.00 Mówi technika...

PROGRAM II Program dnia: 6.43 13.40 Właściwości: 6.30 7.30 8.30...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 12.00 Audycja dla kobiet...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

rainy 20.50 „Zbrodnia pana Lange” - film fab. prod. franc. od lat 16.

NIEDZIELA

PROGRAM I Program dnia: 6.06 Właściwości: 6.00 7.00 8.00...

PROGRAM II Program dnia: 7.20 Właściwości: 7.30 8.30 12.05...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.38 Dziennik telewizyjny...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR 13.30 Kwadrans z Meipomona 13.45 Muzyka...

Komunikat WOPP

Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partynjczy zawiadamia, że w dniu 19. II 1962 r. o godz. 14.00 w sali kolumnowej KW PZPR w Rzeszowie...

Uwaga mieszkańcy wsi Cieklin (pow. Jasło!)

Do TPPR zwrócił się obywatel radziecki, b. dowódca jednostki lotniczej I. W. Kabanow...

Prosimy o podanie nazwisk osób, które pamiętają towarzysza radzieckiego i chcieliby z nim korespondować...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WYKWALIFIKOWANYCH TOKARZY z terenu Tarnobrzega lub okolic z dojazdem do 40 km...

INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami oraz INŻYNIERA ze specjalnością urządzeń sanitarnych...

REWIDENTA poszukuje WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW SPOŻYWCZYCH i MŁYNARSKICH...

INŻYNIERA lub TECHNIKA z długoletnią praktyką w budownictwie zatrudni WOJEWÓDZKI ZARZĄD KIN...

Zakłady Chemiczne „Gamrat” w Jasle OGŁASZAJĄ PRZETARG na dostawę 450 ton maczki drzewnej z drzew iglastych...

Snortowy rozkład jazdy

BOKS Jarosław: Hala Targowa - Indywidualne Mistrzostwa Bokserskie województwa rzeszowskiego... LIGA OKRĘGOWA Drużyny żeńskie... TENIS STOŁOWY... SIATKOWKA - I LIGA (męska)...

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Referat Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Brzozowie OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż budynku przeznaczony do rozbiórki...

OGŁOSZENIA DROBNE SPRAWA DOMEK - sprzedam (trzy łży wolne)... KUPNO KUPIĘ dom z ogródkiem lub mieszkanie 1-2 pokoje... PRACA POTRZEBNA pomoc - gospodyni do 3-hektarowego gospodarstwa...

Przedsiębiorstwo Energomontażowe Przemysłu Węglowego zatrudni na montażach oraz w Warsztacie w Mysłowicach Brzezince kwalifikowanych ślusarzy spawaczy elektrycznych i acetylenowych...

Redakcja domowa L 41 13 II 1952

Temat: Budownictwo

Budownictwo jest to dziedzina, która ma za zadanie podbudowanie i wybudowanie obiektów, w których człowiek może przeżyć i pracować. Budownictwo jest to dziedzina, która ma za zadanie podbudowanie i wybudowanie obiektów, w których człowiek może przeżyć i pracować.

Tylko dla kinomanów



Kadr z filmu "Trzynaście dni otworem". Amerykański film, "Gigi" będzie dla naszych kinomanów bardzo miłym spotkaniem z ulubionymi aktorami i aktorkami.

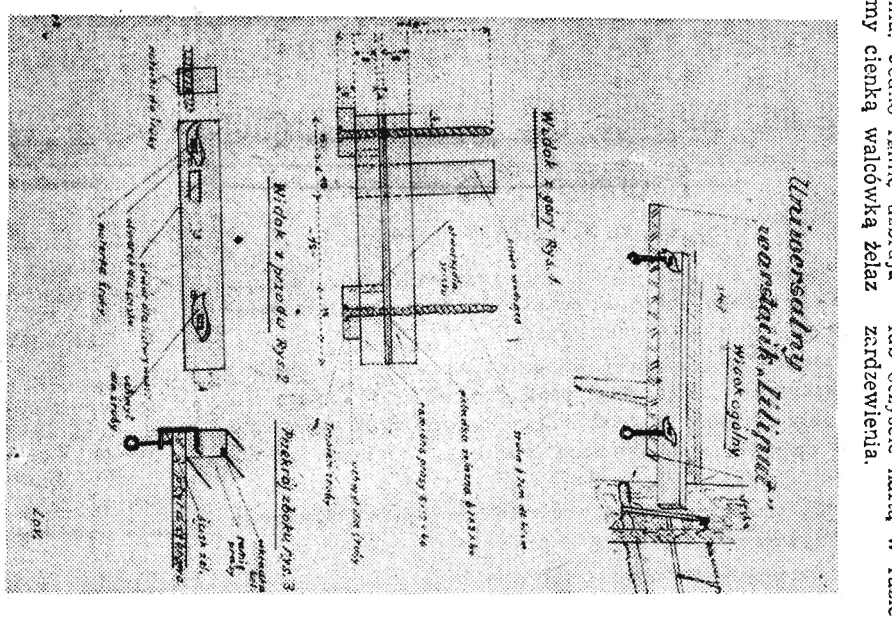
Reżysera Franisko Czapa znanego z jego powojennych filmów zrealizowanych w Czechosłowacji. Na naszych ekranach wystąpił ten, in. tworca "Amerykański morderca", "Ojca narzeczonej", "Kopciuszki" i "Złoty wiek".

Lipceki M.: MAURZY AUGUST hr. BENIOWSKI. Wzrost 1,87 m. Ciężar ciała 75 kg. Zawód: inżynier.

Na półkach księgarskich. Dobre, 1951. "Wielka Powstanie". Jest to antologia polskiej literatury historycznej i publicystycznej z lat 1830-1863.

RAMIONA WARSZTACIKA Ramiiona warsztaćka robimy z drewna twardego jak dąb, grab, jesion itp. Wymiarzy przekroju i długości można zestawiać dowolnie, według zapotrzebowania. Jedno ramię ustawiamy ciekawą walcówką żelazną.

Śruby umocowane są silnie w tylnym ramieniu prasy, "drewlistwa" zaś wodzące — w przednim ramieniu, silnie zaklinowana i zaklejona. Śruby z mularkami i ścisli żelazne mogą dać trochę w znajomości ślusarza — koszt ich będzie mniejszy. Śruby za pomocą uchwytu, wyciętego dla S. Śruby należy od czasu do czasu naoliwić, lub oczyścić natłaz w razie zardzewienia.



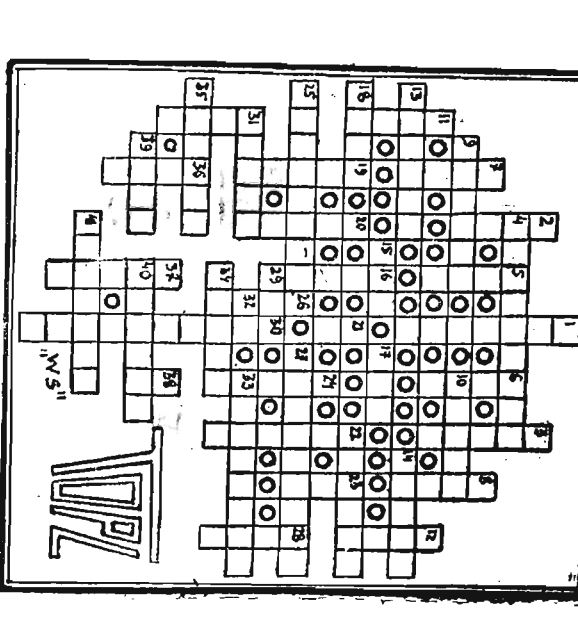
Uniwersalny warsztaćka do drewna. Służby przy użytkowaniu warsztaćki do ślusarskich robót. Otwory należy wybić dokładnie tak, by ciasno wchodziły na śruby czy listwy wodzące. Śruby żelazne (lub drewniane) mogą być przekroju od 1 cm do 2 cm, w zależności od grubości prasy. Do każdego śruby należy dokleić dwie mularki podług kształtu, z dwiema dziurkami po bokach, do umocowania ich do drewna śrubkami. Mularki te umieszczamy po obu stronach ramienia (rys. 2).

Organizacja Instrukcja A. K. Gulloux L.: CZARNA KREW, Tium, z jez. franc. W. i Z. Biełkowski, 1951. "Czerwona". Powieść ta ukazała się po raz pierwszy w 1935 r. Przedstawia ona dramata żołnierzy i oficerów polskiej armii w czasie wojny światowej.

Zarząd Oddziału Polskiego Związku Filatelistów Oddział w Rzeszowie oraz Polskie Radio Rzeszów organizują wspólnie konkurs filatelistyczny dla młodzieży.

Na reprodukcji seria szwajcarska "PRO PATRIAM". 1) służby przy użytkowaniu warsztaćki do ślusarskich robót. 2) do heblowania desek poziomo, na płask i na kant oraz listewek; 3) jako prasa, np. książkę czy paczkę, owoco, ser itp. Wykłada się między dwiema deszczułkami i umieszcza między ramionami warsztaćki i dostrubowuje; 4) do ostrzenia piłek. LOV

Wielki konkurs obrony przeciwlotniczej. Wzrost 1,87 m. Ciężar ciała 75 kg. Zawód: inżynier.



Pozłom: 4) największy, najmniejszy sposób ochrony ludzkości przed skutkami uderzenia atomowego, 9) trwały środek trujący, 10) działanie radioaktywne, 11) 300000, 12) część szpady, 13) artylerzysta polski — bohater Węgier, 14) najgłośniejszy problem towarzyszący przy chowie jądrowym, 15) wybuch cząstki jądrowej z pochłanianiem, 16) forma zapobiegająca przed obserwacją, 17) znak, 18) najgłośniejszy przedmiot, 19) znak, 20) znak, 21) znak, 22) znak, 23) znak, 24) znak, 25) znak, 26) znak, 27) znak, 28) znak, 29) znak, 30) znak, 31) znak, 32) znak, 33) znak, 34) znak, 35) znak, 36) znak, 37) znak, 38) znak, 39) znak, 40) znak, 41) znak, 42) znak, 43) znak, 44) znak, 45) znak, 46) znak, 47) znak, 48) znak, 49) znak, 50) znak, 51) znak, 52) znak, 53) znak, 54) znak, 55) znak, 56) znak, 57) znak, 58) znak, 59) znak, 60) znak, 61) znak, 62) znak, 63) znak, 64) znak, 65) znak, 66) znak, 67) znak, 68) znak, 69) znak, 70) znak, 71) znak, 72) znak, 73) znak, 74) znak, 75) znak, 76) znak, 77) znak, 78) znak, 79) znak, 80) znak, 81) znak, 82) znak, 83) znak, 84) znak, 85) znak, 86) znak, 87) znak, 88) znak, 89) znak, 90) znak, 91) znak, 92) znak, 93) znak, 94) znak, 95) znak, 96) znak, 97) znak, 98) znak, 99) znak, 100) znak.